

Drodzy słuchacze! Przy mikrofonie Paulina Lipiec z Polski Daily, a to jest lekcja z serii Rodzina wyrazów, w której analizuję podobne do siebie słowa i pomagam Ci używać polskiego naturalnie. Jeśli jesteś akurat w domu, to możesz robić notatki. Jeśli nie, to pamiętaj, że transkrypcja tego odcinka jest na mojej stronie www.polskidaily.eu i możesz sobie do niej zajrzeć później. Warto, żeby nie zapomnieć tych wszystkich fajnych słów, których się dzisiaj nauczymy.

W tym odcinku chcę, żebyśmy się skoncentrowali na słowie ciągnąć i jego kuzynach. Ciągnij – to słowo przeczytamy na drzwiach sklepu, o ile nie są to drzwi automatyczne. Ciągnij – do siebie, pchaj – od siebie. Mimo tych napisów ja zawsze robię na odwrót.

Aspekt dokonany od czasownika ciągnąć to pociągnąć. A więc możemy powiedzieć:

Kobieta sama ciągnęła ciężki wózek przez cały dzień.

Kobieta pociągnęła drzwiczki od szafki i spadły na nią słoiki z ogórkami.

Ciągnąć znaczy też kontynuować monolog, więc jeśli czytasz już książki po polsku, być może znajdziesz w dialogu słowo „ciągnął” albo „ciągnęła”. To znaczy: mówił dalej.

Tutaj powiem Ci też, że ciąg to inaczej szereg albo rząd. Numer telefonu to ciąg dziewięciu cyfr. Alfabet to ciąg liter. Ze słowem ciąg często spotkasz się w matematyce.

Ciągłość to inaczej kontynuacja. Na przykład jeśli chcesz dostać emeryturę, musisz mieć ciągłość zatrudnienia, czyli pracy. Ciągły to taki, który nie ma przerwy, nie ma pauzy, a ciągle to bez przerwy.

Ciągle oglądam programy o dekoracji wnętrz.

Ciągle czekam na list z Hogwartu.

Dzisiaj będziemy analizować kuzynów słowa ciągnąć, czyli czasowniki z prefiksami. Wiele z nich jest uniwersalnych i pewnie domyślisz się ich znaczenia, zanim je wyjaśnię. Spróbuj.

Pierwszy jest wciągać / wciągnąć – to pull in. Wciągać to ciągnąć do środka albo do góry. Na przykład w filmie akcji może być tak, że jeden bohater spadł z klifu, ale drugi zdążył złapać go za rękę. Teraz ten dobry przyjaciel musi tego pierwszego wciągnąć do góry.

Wciągamy też powietrze nosem albo ustami, kiedy oddychamy. Ktoś, kto jest uzależniony od kokainy, wciąga ją regularnie. Wciągnąć się możemy też w nowe hobby. Możesz powiedzieć:

Wciągnąłem się w pieczenie chleba.

A po obejrzeniu pasjonującego filmu możesz skomentować:

Ale mnie wciągnął! Ten film jest naprawdę wciągający!

Podobnie uniwersalny jest przedrostek wy-. Wyciągać / wyciągnąć znaczy to pull out. Jeśli jesteśmy dobrymi przyjaciółmi, spróbujemy tego kolegę, który wciąga kokainę, wyciągnąć z opatów. Opaty to inaczej kłopoty, problemy, tarapaty.

Tak bardziej dosłownie wyciągnąć możemy też psa, który wpadł do studni, albo wyciągamy kurczaka z zamrażarki. Kiedy jedziemy na narty, to specjalna maszyna – wyciąg – wyciąga nas na górę. Bo gdyby nie było wyciągu, to komu chciałoby się wchodzić na tę górę z nartami na plecach, nie?

Rozciągać / rozciągnąć znaczy to stretch. Bawełniane T-shirty mają tendencję do rozciągania się w praniu. Rozciągnięty sweter nie wygląda elegancko.

Co jest fajne, kiedy się rozciąga? Hm... może krówki! Znasz te polskie słodczyce – krówki? Większość Polaków preferuje kruche krówki, takie, które bez problemu możemy ugryźć. Jednak są też tacy, którzy wolą krówki ciągutki. Ciągutki można rozciągać bez końca. Nazywa się je też mordoklejkami.

Przeciągać / przeciągnąć. Po pierwsze można przeciągać linę w popularnej zabawie, która jest chyba na każdej imprezie integracyjnej w korporacji.

Po drugie – i chyba częściej – przeciągać się znaczy przedłużać się. Spotkanie może nam się przeciągnąć i z tego powodu nie zdążymy na występ dziecka w przedszkolu. Terapia kolegi, który wciągał kokainę, też może się przeciągać i dlatego nie ma go jeszcze w pracy.

Co ciekawe, przeciąg nie ma nic wspólnego z czasem i spóźnieniami. Przeciąg jest wtedy, kiedy otworzysz okno i drzwi w tym samym czasie, więc do mieszkania wlatuje wiatr. Polacy bardzo boją się przeciągów, bo wierzą, że od tego można się rozchorować. Myślę, że to bzdura. Uwielbiam przeciąg w mieszkaniu, szczególnie jeśli mój mąż właśnie spalił steki.

Naciągać / naciągnąć znaczy ciągnąć tak, żeby coś zakryć, zasłonić. Kiedy pada deszcz i nie masz parasola, prawdopodobnie naciągasz na głowę kaptur bluzy albo płaszcz. A kiedy jest ci zimno w nocy, naciągasz na siebie kołdrę, a może też i koc.

Drugie znaczenie tego słowa to oszukiwać, podawać wyższą cenę, niż się powinno. Po powrocie z wakacji w Egipcie możesz chwalić się kolegom, że kupiłeś wspaniałą lampę za 100 dolarów, ale oni dobrze wiedzą, że ta lampa nie jest warta więcej niż 20. Sprzedawca wykorzystał twoją naiwność i cię naciągnął. To jest zwykły naciągacz – oszust.

Ściągać / ściągnąć to kolokwialnie zdejmować. Możesz ściągnąć ze ściany zdjęcie ze ślubu ze swoim ex, ale możesz też ściągnąć buty. Jeśli w twoim domu nie ściąga się butów, mówisz gościom:

„Nie ściągaj butów!”

Jeśli poszedłeś w Alpy bez koszulki i w bokserkach, to bardzo prawdopodobne, że ratownicy będą musieli ściągać cię z gór, bo sam nie dasz rady zejść.

Ściągamy też czasami na egzaminie, czyli oszukujemy na egzaminie. Mała kartka z pomocnymi informacjami, którą trzymamy w rękawie albo piórniku, nazywa się ściągawka.

Zaciągać / zaciągnąć znaczy zmusić kogoś, żeby gdzieś poszedł. Być może wcale nie chciałeś iść na kurs polskiego, ale twój ambitny kolega cię tam zaciągnął. Być może wcale nie chciałaś brać ślubu ze swoim partnerem, ale on cię zaciągnął przed ołtarz.

Zaciągać znaczy też mówić ze wschodnim akcentem. I tutaj nie chodzi tylko o osoby z Ukrainy, Białorusi, Rosji czy Kazachstanu, ale też o Polaków ze wschodnich województw. W mojej rodzinie dużo osób zaciąga i myślę, że to brzmi ładnie.

Odciągać / odciągnąć. Znowu mamy tutaj dwa znaczenia. Możemy odciągnąć kogoś od robienia czegoś, czyli namawiać go, żeby czegoś nie robił. Grupa kolegów na studiach może odciągać nas od nauki przez zapraszanie na imprezy.

Koleżanka w biurze, która ciągle do nas zagaduje i chce plotkować, odciąga nas od pracy. Fizycznie możemy odciągnąć kogoś od brzegu peronu albo klifu.

Drugie znaczenie to odciąganie mleka. Jeśli mama małego dziecka musi wrócić do pracy, a chce, żeby jej maleństwo piło tylko mleko mamy, to używa laktatora, żeby odciągnąć mleko.

Ociągać się. Specjalnie nie podaję tutaj aspektu dokonanego, bo czuję, że rzadko albo wcale go nie używamy. Ociągać się znaczy robić coś zbyt powoli.

Wyobraź sobie, że idziesz na wędrowną po górach z grupą przyjaciół. Wszyscy mają równe tempo oprócz jednej osoby, która idzie wolniej. Prawdopodobnie cała grupa powinna zwolnić i iść tempem najwolniejszej osoby, ale nie żyjemy w świecie idealnym, więc ją poganiamy i mówimy:

„Nie ociągaj się! Nie idź tak wolno!”

Zaciągać / zaciągnąć znaczy zmusić kogoś, żeby gdzieś poszedł. Być może wcale nie chciałeś iść na kurs polskiego, ale twój ambitny kolega cię tam zaciągnął. Być może wcale nie chciałaś brać ślubu ze swoim partnerem, ale on cię zaciągnął przed ołtarz.

Zaciągać znaczy też mówić ze wschodnim akcentem. I tutaj nie chodzi tylko o osoby z Ukrainy, Białorusi, Rosji czy Kazachstanu, ale też o Polaków ze wschodnich województw. W mojej rodzinie dużo osób zaciąga i myślę, że to brzmi ładnie.

Odciągać / odciągnąć. Znowu mamy tutaj dwa znaczenia. Możemy odciągnąć kogoś od robienia czegoś, czyli namawiać go, żeby czegoś nie robił. Grupa kolegów na studiach może odciągać nas od nauki przez zapraszanie na imprezy.

Koleżanka w biurze, która ciągle do nas zagaduje i chce plotkować, odciąga nas od pracy. Fizycznie możemy odciągnąć kogoś od brzegu peronu albo klifu.

Drugie znaczenie to odciąganie mleka. Jeśli mama małego dziecka musi wrócić do pracy, a chce, żeby jej maleństwo piło tylko mleko mamy, to używa laktatora, żeby odciągnąć mleko.

Ociągać się. Specjalnie nie podaję tutaj aspektu dokonanego, bo czuję, że rzadko albo wcale go nie używamy. Ociągać się znaczy robić coś zbyt powoli.

Wyobraź sobie, że idziesz na wędrowną po górach z grupą przyjaciół. Wszyscy mają równe tempo oprócz jednej osoby, która idzie wolniej. Prawdopodobnie cała grupa powinna zwolnić i iść tempem najwolniejszej osoby, ale nie żyjemy w świecie idealnym, więc ją poganiamy i mówimy:

„Nie ociągaj się! Nie idź tak wolno!”

Ociąganie się możesz kojarzyć też z prokrastynacją. Chyba każdy z nas ociąga się w codziennym życiu. Ociągamy się z odpisywaniem na maile, ociągamy się z pójściem na siłownię, ociągamy się z podjęciem decyzji, co chcemy zrobić z naszym życiem.

Pociągać. Znowu czasownik, którego aspektu dokonanego się nie używa. Pociągać znaczy być atrakcyjnym. Na aplikacji randkowej możesz przeczytać:

Nie pociągają mnie wysocy mężczyźni. albo

Pociągają mnie tylko kobiety z aparatem na zębach.

Różni ludzie, różne preferencje. I właśnie od tego czasownika mamy wyrażenie „czuć pociąg do kogoś”. Nie chodzi tutaj o pociąg – środek transportu – ale raczej uczucie atrakcji.

Przyciągać / przyciągnąć też może być związane z relacją, bo jeśli między dwiema osobami jest chemia, to mówimy, że te osoby się do siebie przyciągają. Jak magnesy! Mówi się: „przeciwieństwa się przyciągają”, czyli osoby, które się od siebie różnią, często czują do siebie pociąg. Może i tak jest, ale to brzmi jak recepta na toksyczny związek.

I jeszcze na koniec listy czasowników mam dla Ciebie wulgaryzm, więc możesz zapauzować teraz albo przewinąć 30 sekund dalej. Obciągać / obciągnąć znaczy wykonywać czynność seksualną ustami mężczyźnie.

Myślę, że warto to znać, bo kiedyś jeden z moich uczniów poszedł do fryzjera i zamiast „Chciałbym obciąć włosy” powiedział „Chciałbym obciągnąć”. Było mu potem głupio.

Teraz sprawdźmy, czy dobrze pamiętasz. Ja mówię definicję, a ty słowo. Nie martw się, jeśli Ci się nie uda. Możesz posłuchać jeszcze raz i zrobić ten test jeszcze raz. Nie ma limitu na słuchanie podcastów!

Maszyna, która wciąga narciarzy na górę, to... WYCIĄG

Jeśli ktoś jest dla ciebie atrakcyjny, to czujesz do niego... POCIĄG

Oszust, osoba, która chce nam coś sprzedać za zbyt dużo pieniędzy, to...
NACIĄGACZ

Wiatr w mieszkaniu to... PRZECIĄG

Robić coś bardzo wolno to... OCIĄGAĆ SIĘ

Mówić ze wschodnim akcentem to... ZACIĄGAĆ

Jeśli nie chcemy, żeby ktoś zdejmował buty w naszym mieszkaniu, mówimy...
NIE ŚCIĄGAJ BUTÓW